

URSZULA SZWARC

FUNKCJA PERYKOP 2, 1-5; 2, 20-22; 6, 8-10; 10, 11-16  
W KSIĘDZE SĘDZIÓW  
(Z zagadnień problematyki redakcyjnej Księgi)

W Księdze Sędziów dają się wyodrębnić cztery perykopy (2,1-5; 2, 20-22; 6, 8-10; 10, 11-16), w których Bóg osobiście lub przez swego posłańca oskarża naród wybrany o złamanie fundamentalnego warunku przymierza, jakim było bezwzględne posłuszeństwo ludu względem woli Bożej. W trakcie lektury całego utworu owe teksty sprawiają wrażenie bardzo podobnych. Stąd budzi się pytanie: czy istnieją między nimi jakieś relacje i zależności, czy też są one zupełnie od siebie niezależne, a podobieństwo ich jest tylko przypadkowe. Spróbujmy rozstrzygnąć tę kwestię, omawiając kolejno poszczególne perykopy wraz z ich najbliższym kontekstem.

2, 1-5

Wiersze 1, 1-36, poprzedzające pierwszy interesujący nas tekst, najpierw informują o poczynaniach Izraelitów na południowych (1, 1-21), a następnie (1, 22-36) – głównie na północnych terytoriach<sup>1</sup>. W tak skonstruowanej relacji o podboju Kanaanu przez potomków Jakuba, płaszczyzna religijna została właściwie pominięta. Ograniczono ją do wspomnienia szukania rady Jahwe co do tego, kto ma rozpocząć walkę o ziemię (1, 1-2), do wzmianki o cheremie (1, 17) oraz wsparciu ludu przez Boga (1, 4b. 7c. 19a. 22b).

---

<sup>1</sup> Wydaje się, iż w Sdz 1 zaznaczają się dwie główne tradycje (północna i południowa) zróżnicowane pod względem rodzajów literackich. Informacje, jakie przekazują, zasadniczo sięgają epoki sędziów. Zostały one zebrane i opracowane tak, by sprawiać wrażenie tekstu jednolitego i spójnego. Przy ich redakcji kierowano się jednak wielkim szacunkiem dla starych przekazów. Opinia uczonych co do pochodzenia Sdz 1 nie jest dotąd ustalona. Rozdział ten zalicza się do źródła J z pewnymi dodatkami P, widzi się w nim efekt pracy tzw. zbieracza albo uznaje za przeddeuteronomistyczną redakcję. Obszerniej komentuje ten problem J. A. Soggin (*Introduction to the Old Testament*. 3<sup>rd</sup> Ed. London 1989 s. 189-192).

W perykopie 2, 6-15, następującej po wierszach 2, 1-5, hagiograf koncentruje się na postawie religijnej synów Izraela. Wiersz 6 nawiązuje do wydarzenia bezpośrednio przed nim przypomnianego (2, 1-5). Kolejne zdania podkreślają wierność ludu względem Jahwe w okresie przywództwa następcy Mojżesza (2, 7) i diametralną zmianę w tym względzie po jego śmierci (2, 9-13). Sprowokowało to reakcję Boga (2, 14-15), który zezwolił na uzależnienie wiarołomnych pokoleń Jakubowych od otaczających ich szczepów pogańskich. Tekst 2, 6-15 zatem, zajmując się postawą religijną ludu Bożego, wskazuje na ścisłą zależność zachodzącą między nią a szeroko rozumianą pomyślnością narodu<sup>2</sup>.

Tekst interesującej nas perykopy brzmi:

- 1 Wstąpił Anioł Jahwe z Gilgal do Bokim i rzekł: "Wyprowadziłem<sup>3</sup> was z Egiptu i wprowadziłem was do ziemi, którą poprzysiągłem ojcom waszym i rzekłem: Nie naruszę przymierza mojego z wami na wieki.
- 2 Ale wy nie zawierajcie przymierza z mieszkańcami tej ziemi, ołtarze ich zniszczcie. A nie usłuchaliście głosu mojego, cóż to uczyniliście?
- 3 Również rzekłem: Nie wypędzę ich sprzed oblicza waszego i będą dla was pułapką<sup>4</sup>, a bóstwa ich będą wam sidłem".
- 4 I stało się, gdy Anioł Jahwe rzekł te słowa do wszystkich synów Izraela, że lud podniósł swój głos i płakał.
- 5 Nadali temu miejscu nazwę Bokim i złożyli ofiarę dla Jahwe.

Zasadniczą część perykopy stanowi wypowiedź Bożego posłańca. 1 os. l. poj. występujących w niej czasowników wskazuje, iż należy go utożsamiać z samym Jahwe. Na wstępie przypomina On dwa wielce doniosłe dla narodu wybranego fakty: uwolnienie z niewoli egipskiej i objęcie w posiadanie Kanaanu. Są one ukazane jako dzieło Boże, a równocześnie wypełnienie zobowiązań Jahwe wobec ludu. W ścisłym związku z nimi pozostaje zawarcie przymierza, którego postanowienie Bóg uznaje za wieczne. W stwierdzeniu: "nie naruszę przymierza mojego z wami na wieki", akcent położony jest na uczynioną przezeń obietnicę. I dopiero po niej następuje przypomnienie warunku, który druga strona – Izrael – musiał podjąć i dochować. A mianowicie, nie powinien on być wchodzić w żadne sojusze z dotychczasowymi mieszkańcami Ziemi Obiecanej, a nadto miał unie-

<sup>2</sup> Tekst 2, 6-15 (por. Joz 24, 28-31) rozpoczyna właściwą historię deuteronomistyczną w Księdze Sędziów, która kontynuuje Joz 23, 16. Zarysowuje on centralną problematykę księgi. Uczni dostrzegają tu późniejsze dodatki, w których nie rozpoznają jednak żadnych nowych elementów. Niniejszą perykopę analizują: J. A. Soggin (*Judges*, 2<sup>nd</sup> Ed. London 1987 s. 38-44) i J. Gray (*Joshua, Judges, Ruth* (New Century Bible Commentary). Grand Rapids 1986 s. 188 i 196).

<sup>3</sup> Formę imperf. czasownika 'lh dla oznaczenia czynności przeszłej, dokonanej, trwającej w skutkach komentuje P. Joüon (*Grammaire de l'hébreu biblique*. Rome 1923 §-113g).

<sup>4</sup> TM ma w tym miejscu wyraz *šadīm* (*šad* = bok), który w niniejszym wypadku jest niezrozumiały. Stąd zdaniem wielu egzegetów należy czytać *šarīm* (*šar* = nieprzyjaciel), gdyż widzą tu oni błąd kopisty, który pomylił *dalet* z *ref*. R. Meyer w BHS proponuje pozostawienie brzmienia TM, sądząc, iż termin jest pochodzenia akkadyjskiego (*saddu*). Jego znaczenie (=pętla, sidła) faktycznie harmonizuje z kontekstem.

stwici centra ich kultu. Po przypomnieniu tego następuje krótkie oskarżenie, z którego wynika, iż lud Boży nie dostosował się do poleceń Jahwe. Wydaje się, iż Bóg, pytając: "cóż to uczyniliście?", chce uzmysłowić potomkom Jakuba ich winę oraz jej konsekwencje. Wiersz 3 wskazuje, iż Jahwe wyraźnie zapowiedział, że Kananejczycy pozostaną pośród Izraelitów. Fakt ów przedstawiono jako okoliczność, z którą naród wybrany się spotka i która winna ułatwić mu dokonanie jeszcze raz samookreślenia. Stał on w obliczu próby, a zarazem okazji do uczynienia wyboru między konsekwentną realizacją złożonego pod Synajem przyrzeczenia a pójściem za własnymi upodobaniami i skłonnościami. Bliskość dotychczasowych mieszkańców Palestyny miała zatem, jak z tego wynika, tylko dopomóc w ugruntowaniu postawy ludu Bożego względem Jahwe. Reakcja Izraelitów na to, co usłyszeli (w. 4), wyraża ich skruchę i żal z powodu obrania złej drogi postępowania — zaciągnięcia winy względem Boga<sup>5</sup>.

Przedstawione wydarzenie związane jest z określonym miejscem, którego nazwę — Bokim — z nim właśnie się wiąże (2, 5)<sup>6</sup>. Nie ma natomiast równie bezpośredniego określenia czasu owego zajścia. Pewną informacją w tym względzie jest stwierdzenie, iż Anioł przybył do Bokim z Gilgal. Pozwala to przypuszczać, że z Gilgal łączono wówczas jakąś szczególną obecność Jahwe. Mogło to być albo jeszcze za życia Jozuego (por. 2, 6), albo w czasie późniejszym, kiedy Gilgal stało się pierwszym sanktuarium Izraela<sup>7</sup>. Za drugą ewentualnością przemawia treść niniejszego tekstu. Izrael mógł bowiem sprzeniewierzyć się woli Bożej w opisany sposób dopiero po dłuższym pobycie w Kanaanie. Nadto zestawienie relacji wierszy 2, 1-5 i informacji perykopy 2, 6-15 świadczy o tym, że zdarzenie w Bokim należy odnieść do czasów po śmierci Jozuego, bowiem za życia tego przywódcy naród dochowywał wierności Jahwe (w. 7) i dopiero gdy go zabrakło, począł łamać przymierze (2, 11-16).

Powyższa analiza każe wątpić, by za ogniwo łączące teksty 1, 1-36 i 2, 1-5 można było uznać motyw współżycia Izraelitów z Kananejczykami. Gdy bowiem rozdział pierwszy przedstawia ów fakt jako zwykłą kolej rzeczy, wynikającą ze słabości przybyszów z pustyni, wiersze 2, 1-5 interpretują go jako celowe zamierzenie Boże, stanowiące dla pokoleń Jakuba swoiste zadanie, którego właściwe rozwiązanie było im skądinąd przecież znane (por. 2, 2a. b). Równocześnie

<sup>5</sup> W opinii uczonych rdzeniem wierszy 2, 1-5 jest legenda czy mit etiologiczny, wyjaśniający nazwę Bokim. Został on zaadaptowany przez redaktora historii deuteronomistycznej. Soggin (*Judges* s. 4, 26, 31) oraz Gray (*Joshua* s. 188, 195, 242 n.) wypowiadają się obszerniej na ten temat.

<sup>6</sup> Nazwa Bokim występuje tylko w omawianym przez nas tekście. Lokalizacja tej miejscowości pozostaje nieznana. Zob. S o g g i n a. *Judges* s. 30-31; J. S i m o n s. *The Geographical and Topographical Texts of the Old Testament*. Leiden 1959. § 344-5, 539.

<sup>7</sup> Dokładniejsze informacje na ten temat podaje R. de Vaux. (*Histoire ancienne d'Israël. La période des Juges*). Paris 1973 s. 27, 29.

warto zauważyć, iż koniec 1, 1-36 i początek 2, 1-5 nie zdradza żadnych uśiloowań podjętych choćby dla zasugerowania następstwa opisanych wydarzeń. Bliższy omawianej perykopie (2, 1-5) zdaje się natomiast być jej kontekst następujący (2, 6-15). Uwaga autora obu tych tekstów skupia się bowiem na religijnej postawie potomków Jakubowych. Lecz i w tym wypadku zarysowują się pewne rozbieżności. Wiersze 1-5 wskazują wyłącznie ciężkie uchybienia Izraelitów w kwestii przestrzegania warunków przymierza, a pozostawienie mieszkańców Kanaanu na terytoriach przyrzeczonych ludowi Bożemu uznają za stan rzeczy wcześniej postanowiony przez Jahwe. Z kolei tekst 2, 6-15 wspomina wierność Bogu, cechującą generację, która pod wodzą Jozuego wkroczyła do Ziemi Obiecanej oraz wiarołomstwo kolejnych pokoleń, w którym upatruje się przyczynę niemożności pokonania tubylców, co więcej – popadnięcia w zależność od nich. Nadto wskazane dwie perykopy inaczej określają winę Izraela (*lo 'šema 'tem beqol* – 2, 2 oraz *wajja 'azbû 'et-JHWH* – 2, 12), a także jego przeciwników (*jôšbê hâ 'ares* – 2, 2 oraz *šosîm, 'ôjebêhem* – 2, 14). Poczynione spostrzeżenia stwarzają podstawę do tego, by przypuszczać, iż perykopy 1, 1-5 i 2, 6-15 nie mają jednego autora i nie stanowią faktycznej ciągłości<sup>8</sup>. Istniejąc początkowo oddzielnie, prawdopodobnie zostały zestawione obok siebie przez późniejszego redaktora, jednakże z pominięciem ścisłej chronologii opisanych w nich wydarzeń. Mimo to aktualne miejsce wierszy 2, 1-5, jest chyba uzasadnione. Łączą one bowiem dwa pozostałe teksty, wskazując, że Boży plan obejmuje współistnienie narodów obcych i Izraela (rozd. 1) oraz uświadamiając wynikające stąd dla ludu niebezpieczeństwo (2, 6-15).

## 2, 20-22

Kontekstem poprzedzającym kolejną interesującą nas perykopę są wiersze 2, 16-19. W centrum uwagi znajduje się tu stosunek Izraela do Jahwe. Hagiograf poddaje go surowej krytyce, przeciwstawiając mu postępowanie przodków (2, 17b). Snuta refleksja odnosi się do całej epoki sędziów, nacechowanej permanentnym, pogłębiającym się odstępstwem religijnym, którego sędziowie nie byli w stanie powstrzymać czy choćby przyhamować (2, 19). Naród pozostawał głuchy na ich upomnienia dotyczące życia religijnego (2, 17a). Wiersz 18 zwraca uwagę, że litość Boga dla ludu w czasach prześladowań i uciemnienia nie była następstwem nawrócenia Izraelitów, ale wyłącznie przejawem dobroci Bożej<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> Podobną opinię wyraża Soggin (*Judges* s. 41-42).

<sup>9</sup> Omówiona perykopa należy do tzw. deuteronomistycznego wprowadzenia Księgi Sędziów, które podkreśla, iż działanie Boże może się zwrócić przeciw Izraelowi, jeśli ten pogwałci zasady przymierza. Więcej wiadomości odnośnie do redakcji wierszy 2, 16-19 dostarczają Soggin (*Judges* s. 41-42) oraz Gray (*Joshua*

Perykopa 2, 23 – 3, 6, następująca bezpośrednio po tekście 2, 20-22, koncentruje się na fakcie, iż Bóg pozostawił obce narody (3, 3. 5) w ziemi danej Izraelitom. Ów stan rzeczy sięgający czasów Jozuego (2, 23) przypisuje się więc woli Jahwe. Uzasadnienie zaistniałej sytuacji jest natomiast podwójne. Najpierw jako jej przyczyna wymieniona zostaje konieczność nabrania przez lud doświadczenia w prowadzeniu walki (3, 2), następnie zaś chęć sprawdzenia, czy zostanie wierny Bogu (3, 4). Wskazane odmienne powody nie wykluczają się, a raczej uzupełniają, należąc do dwu różnych płaszczyzn: *profanum* i *sacrum*. Do motywu próby nawiązuje końcowe zdanie (3, 6), stwierdzające, iż potomkowie Jakuba wchodzili w związki małżeńskie z poganami oraz oddawali cześć wyznawanym przez nich bóstwom. Informacja ta nie zawiera oceny owego postępowania ani nie upatruje w nim przyczyny pozostawienia przez Jahwe dotychczasowej ludności Kanaanu w jej siedzibach<sup>10</sup>.

A oto centralna perykopa:

- <sup>20</sup> I zapłonął gniew Jahwe przeciw Izraelowi i rzekł: "Dlatego, że lud ten przekroczył moje przymierze, które nadałem jego ojcom i nie usłuchał mojego głosu,<sup>21</sup> również Ja nie uczynię nic, żeby wypędzić sprzed jego oblicza kogokolwiek spośród ludów, które Jozue pozostawił, gdy umarł,  
<sup>22</sup> by wypróbować przez nie Izraelitów, czy będą oni strzegli drogi Jahwe, aby postępować nią, tak jak strzegli ich ojcowie, czy nie".

Słowa powyższe w formie wypowiedzi samego Boga zapowiadają karę, jaka spotka naród. Izraelici złamali podstawowy warunek przymierza: nie realizowali woli swego Prawodawcy (2, 20b)<sup>11</sup>. Ta ich postawa wywołała gniew Jahwe. Doznawszy sprzeniewierzenia pokoleń Jakuba, Bóg zapowiada swą bierność wobec trudności, jakie je czekają. Chodzi mianowicie o dalszą niezachwianą obecność w Kanaanie tej jego ludności, której Jozue nie pokonał (2, 21). Zapowiadany brak ingerencji Jahwe, zmierzającej do zmiany tej rzeczywistości, ma znamiona kary o charakterze wychowawczym. Pozostawienie części tubylców z Izraelem zostało w pewnym stopniu zamierzone przez Boga. Celem tego było wypróbowanie potomków Jakubowych (2, 22a), czy w sytuacji, kiedy Bóg spełnił swą obietnicę, dając ziemię – oni dochowają danego Mu słowa (2, 22b). Z próby tej Izraelici nie wyszli zwycięsko, zatem Jahwe w ramach swej zbawczej pedagogii zdedydował ją przedłużyć (2, 21).

s. 191, 196).

<sup>10</sup> Uczenni uważają, że wymienione w analizowanym tekście nacje raczej nie odzwierciedlają faktycznej listy mieszkańców ówczesnej Palestyny. Zob. S o g g i n. *Judges* s. 44; G r a y. *Joshua* s. 246-247.

<sup>11</sup> Przymierze należy tutaj traktować jako akt w pewnym sensie jednostronny, jako przejaw łaski zwierzchnika wobec poddanego. Kwestią niniejszą interesuje się Soggin (*Introduction* s. 137-142), jak również Gray. (*Joshua* s. 52-54 oraz 246).

To, o czym traktuje niniejsza perykopa, nie jest związane z żadnym konkretnym miejscem. Jej treść pozwala natomiast poczynić pewne uwagi odnośnie do czasu, do którego należy odnieść zaprezentowaną rzeczywistość. Mowa jest tu o śmierci Jozuego (2, 21b), a jako wzór do naśladowania wskazane jest postępowanie ojców, którzy przestrzegali poleceń Bożych (2, 22c). Zatem sytuacja ukazana w wierszach 2, 20-22 zaistniała wówczas, gdy zabrakło już sygnatariuszy zawartego pod Synajem przymierza<sup>12</sup>.

Interesujący nas tekst (2, 20-22) z poprzedzającym go (2, 16-19) łączy napiętnowanie postawy religijnej ludu Bożego i przeciwstawienie jej postępowaniu przodków oraz sugerowanie istnienia związku między wiernością Bogu a obecnością ludności pogańskiej wśród Izraela. Kiedy jednak porównamy odpowiednie określenia, wskazane podobieństwa okazują się tylko zewnętrznymi. W wierszach 2, 16-19 dla oznaczenia narodu wybranego użyto wyłącznie zaimka, zaś dla jego przeciwników – terminów: *šosèhem*, *oʿebèhem*, *lohšèhem*, *dohāqèhem*. Natomiast w wierszach 20-22 potomków Jakuba nazywa się *jišrā ʿel*, *haggōj hazzeh*, a otaczających ich tubylców – *haggōjim*. Samo zachowanie Izraela wskazane dwie perykopy charakteryzują odmiennie: "cudzołożyli z bogami obcymi, kłaniali się im" (2, 17) oraz "szli za obcymi bogami, służyli im (2, 19); "przekroczył moje przymierze [...] nie słuchał mojego głosu" (2, 20). Również inaczej mówią o ojcach: "słuchali przykazań Jahwe" (2, 17) i "drogi Jahwe [...] strzegli" (2, 22). Nadto w wierszach 2, 16-19 wybawicielami ludu są sędziowie, których tekst 2, 20-22 nie wspomina, uznając za oswobodziciela samego Jahwe.

Zestawiając z kolei perykopę 2, 20-22 z następującą po niej (2, 23 – 3, 6), zauważamy, iż koncentrują się one wokół odmiennych kwestii. Stąd wspólne im wątki: obecność narodów obcych w Ziemi Obiecanej, poddanie Izraela próbie, przyjęcie przez przodków zobowiązań wobec Boga, ujmują, czy nawet interpretują inaczej ("nie uczynię nic, żeby wypędzić [...] kogokolwiek spośród ludów" – 2, 21; "Jahwe pozostawił ludy [...] nie wypędzając ich" – 2, 23; por. też 3, 1; "synowie Izraela mieszkali wśród Kananejczyków [...] – 3, 5; "czy będą oni strzegli drogi Jahwe" – 2, 22; "czy będą słuchali przykazań Jahwe" – 3, 4; "przymierze moje" – 2, 20; "przykazania Jahwe" – 3, 4). Mimo to zaznacza się w tych dwóch tekstach pewne drobne pokrewieństwo terminologii: *nassôt bām jišrā ʿel* (2, 22; 3, 1. 4); *lehōriš ʿiš* (2, 21) i *hōrišām* (2, 23).

Wskazane odmienności oraz fakt, iż perykopy stanowiące kontekst kreślą z pewnej perspektywy obraz dłuższego przedziału czasu, podczas gdy wiersze 2, 20-22 dotyczą pojedynczego wydarzenia, skłania do tego, by widzieć w nich trzy

<sup>12</sup> Wg J. A. Soggina (*Judges* s. 42) wiersze 2, 20-22 rozpoczynają nową perykopę. Jego zdaniem nie wprowadzają one żadnego nowego wątku w stosunku do poprzedniej perykopy, stąd można przypuszczać, iż stanowią późniejszy dodatek.

jednostki tekstualne<sup>13</sup>. Mimo tych odrębności obecny ich układ nie sprawia wrażenia przypadkowego. Interesujący nas tekst zdaje się w nim bowiem łączyć dwa pozostałe, tłumacząc niewiernością Izraela ciągle najazdy wrogów (2, 16-19) a uzasadniając chęcią wypróbowania go nieprzerwaną obecność dawnych mieszkańców Kanaanu w Ziemi Obiecanej (2, 23 – 3, 6).

## 6, 8-10

Perykopa 6, 1-7 poprzedzająca trzeci omawiany przez nas tekst dotyka kwestii stosunków panujących między narodem wybranym a tubylcami zamieszkującymi jego Ziemię Obiecana. Główny akcent spoczywa na wrogości Madianitów. Nieustannie nękali oni Izraela, niszcząc jego dobra i grabiąc dobytek<sup>14</sup>. Ta przykra i wielce uciążliwa sytuacja znajduje swe wytłumaczenie na samym początku (w. 1b). Interpretuje się ją tu jako skutek niewłaściwej postawy religijnej ludu Bożego (w. 1a), choć on sam nie zdaje się tego tak pojmować. Zwraca się do Boga o pomoc, czując się pokrzywdzony (w. 6b. 7)<sup>15</sup>.

Tekst 6, 11-24 następujący po wierszach 6, 8-10 rozpoczyna opis dziejów sędziego Gedeona, a mianowicie mówi o jego powołaniu. Przed przyszłym sędzią zjawia się Anioł i nawiązuje z nim dialog. Rozmowa toczy się wokół gnębiących naród wybrany napadów dokonywanych przez Madianitów. Pomija się tu milczeniem przyczynę tych zająć, nie wskazuje winowajcy. Pytanie Gedeona: "dlaczego spotyka nas to wszystko?" (6, 13c) zostaje bez odpowiedzi, bowiem trudno za nią uznać jego własne przypuszczenie: "a teraz Jahwe nas opuścił" (6, 13f), tym bardziej, iż przeczy mu sama obecność Bożego wysłańca. Zamiast wytłumaczenia Bóg wyznacza Gedeonowi rolę oswobodziciela (6, 14), zapewniając jednocześnie powodzenie jego misji: "ponieważ będę z tobą, pokonasz Madianitów jak jednogo męża" (6, 16b). Dalsze wiersze (6, 17-24) informują o dążeniu Gedeona do upewnienia się o autentyczności tego, co widział, a zwłaszcza słyszał<sup>16</sup>.

Teksty bezpośrednio związane z perykopą 6, 8-10, mimo odmienności rodzaju literackiego, łączą się z sobą. Gdy pierwszy wskazuje na uciążliwość napadów

<sup>13</sup> Brak jedności tekstu 2, 16 – 3, 6 zauważa Soggin. (*Judges* s. 41).

<sup>14</sup> Zasadniczo uczeni nie wątpią w historyczność zająć przedstawionych w perykopie 6, 1-7. Obecnie trudno jednak dokładnie określić ich naturę. Dodatkowy problem stanowi zanotowana tu obecność Madianitów w Zajordanii, gdyż ich życie koncentrowało się na półwyspie Synaj i w północnej Arabii. Więcej szczegółów na ten temat dostarcza Soggin (*Judges* s. 105-108).

<sup>15</sup> Tekst 6, 1-7 zalicza się do tzw. deuteronomistycznego wprowadzenia. Wyraźnie odróżnia się on od kolejnych wierszy. Obszerniej komentuje tę kwestię Soggin (*Judges* s. 104).

<sup>16</sup> Wiersze 6, 11-24 stanowią odrębną jednostkę tekstualną. Taką opinię prezentuje Soggin (*Judges* s. 104-105 oraz 113-122). Tekst niniejszy omawia również Gray (*Joshua* s. 284-287).

Madianitów, drugi zapowiada wybawienie z ich ucisku. Warto zauważyć, że gdyby po w. 7 umieścić opowiadanie rozpoczynające się od w. 11, a więc opuścić perykopę 6, 8-10, tok relacji nie utraciłby swej ciągłości i sensu. A oto ona:

- <sup>8</sup> Posłał Jahwe męża—proroka do synów Izraela i rzekł im: "Tak mówi Jahwe Bóg Izraela: Ja wyprowadziłem was z Egiptu i wywiodłem was z domu niewolników.  
<sup>9</sup> Uwolniłem was z ręki Egipcjan i z ręki wszystkich uciskających was, wypędziłem ich sprzed waszego oblicza i dałem wam ich ziemię.  
<sup>10</sup> Rzekłem wam: Ja jestem Jahwe Bóg wasz, nie czcicie bóstw Amorytów, w których ziemi mieszkacie. A nie usłuchaliście mojego głosu".

Po krótkim wprowadzeniu następują słowa Boga przekazane ludowi przez posłańca określonego mianem mąż—prorok. Treść zanotowanej wypowiedzi Jahwe nawiązuje do uwolnienia z niewoli egipskiej (6, 8d-9a) i wzięcia w posiadanie Kanaanu (6, 9b). Oba te fakty są tu interpretowane jako czyny Boże (1 os. l. poj. czasowników: *'lh, js', nsl, grš, ntn*), dzięki którym sytuacja narodu wybranego uległa całkowitej zmianie: dotychczasowi niewolnicy stali się ludźmi wolnymi, otoczonymi szczególną opieką Jahwe, bezdomni tułacze wędrujący po pustyni przeobrażili się w osadników, dominujących na rozległych terytoriach, które dotychczas należały do innych. Po przypomnieniu tych dwóch kluczowych w historii Izraela wydarzeń, albo raczej procesów, Jahwe uzmysławia swym wybranym jeszcze jedną podstawową prawdę, a mianowicie, że On jest ich Bogiem, mogą się zatem czuć bezpieczni. Skoro bowiem Stworzyciel i Władca wszechświata troszczy się o nich, nikt ani nic nie może wyrządzić im żadnej krzywdy, lecz pod warunkiem, że nie będą oddawali czci (dosł. nie będą się bać) bóstwom amoryckim. Ostatnie zdanie świadczy jednak o tym, iż naród nie uwierzył, nie zaufał słowu Bożemu (6, 10c). Zwyciężyły w nim skłonność do bałwochwalstwa i czysto ludzkie kalkulacje, chęć ubezpieczenia się na wszelki wypadek, nawet przed nierzeczywistym zagrożeniem. Mimo znaków i dobrodziejstw ze strony Jahwe one to okazały się silniejsze (6, 10b) i zaważyły na postawie Izraela, stając się źródłem jego odstępstwa od Boga<sup>17</sup>.

Analizowany fragment nie zawiera żadnych informacji odnośnie do miejsca przedstawionego wystąpienia wysłannika Bożego. Zaś wzmianka o wypędzeniu prześladowców ludu, przekazaniu mu ich ziemi oraz o bóstwach Amorytów jest zbyt ogólna, by na jej podstawie próbować określić dokładniej czas owego zajścia<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> Zdania egzegetów co do pochodzenia perykopy 6, 8-10 są podzielone. Uważa się ją za deuteronomistyczne posłanie bez związku z kontekstem bądź za strukturę przeddeuteronomistycznego zbioru, którą stosunkowo późno włączono do tradycji Gedeona. Zob. S o g g i n. *Judges* s. 112-113; G r a y. *Joshua* s. 191, 183-284.

<sup>18</sup> Termin "Amoryci" w E, Dtn i Dtr stanowi ogólne określenie dla ludności zamieszkującej Kanaan przed zajęciem go przez Izraelitów (por. S o g g i n. *Judges* s. 110). Nie może on zatem stanowić punktu



Opisane w wierszach 6, 8-10 wystąpienie Boga sprawia wrażenie odpowiedzi na skierowane do Niego błaganie synów Izraela, kończące tekst 6, 1-7 ("gdy wolał synowie Izraela [...] posłał Jahwe męża [...] – 6, 7a. 8a). Biorąc jednak pod uwagę treść kontekstu poprzedzającego i omawianej perykopy, trudno to przyjąć. Wypowiedź Jahwe koncentruje się bowiem na prawdzie, że Bóg dał w historii narodu wybranego dowód swej wierności i wybawił Izraela z niewoli egipskiej (6, 8-10). Tymczasem relacja wierszy 6, 1-7 akcentuje beznadziejne położenie ludu wywołane ciągłymi grabieżami pogańskich sąsiadów. Nie ma zatem ciągłości myśli między w. 1-7 a 8-10. Nawet motyw winy pojawiający się w w. 1 i 10c nie może uchodzić za coś, co te dwie perykopy wiąże w całość. Słowa: "Izraelici czynili to co złe w oczach Jahwe i Jahwe wydał ich [...]" (6, 1) uzasadniają tragiczne położenie narodu. Stwierdzenie zaś: "[...] a nie słuchaliście mojego głosu" (6, 10c) stanowi wyrzut, że lud nie posłuchał Boga, zabraniającego czci obcych bóstw. Analizowany przez nas tekst (6, 8-10) można jedynie uznać za swego rodzaju komentarz do wiersza 6, 1, a nie za kontynuację treści perykopy 6, 1-7.

Wiersze 8-10 oraz 11-24 informują o nadzwyczajnej aktywności Bożej względem Izraela. Mimo to one również nie łączą się ściśle z sobą. Pierwszy tekst przypomina, iż Jahwe wyprowadził Izraelitów z niewoli, dał im Ziemię Obiecaną, zabronił bałwochwalstwa, a oni nie słuchając, zlekceważyli Go. Drugi natomiast dotyczy konkretnego wydarzenia z czasów umacniania się potomków Jakuba w Kanaanie, a mianowicie – powołania Gedeona na oswobodziciela ludu od nękających go Madianitów. Tym, co łączy te dwie perykopy jest bardzo ogólna myśl, że Jahwe był i jest wybawicielem Izraela.

Zatem, jak wynika z powyższego, wiersze 6, 8-10 są elementem, który dzieli dość spójne opowiadanie dotyczące ucisku ze strony Madianitów (6, 1-7) i zapowiadające wyzwolenie spod ich jarzma (6, 11-24). Istnieje jednak pewna racja, dla której tekst 6, 8-10 włączono między te dwie uzupełniające się relacje. Ukazuje on bowiem, nawiązując do dotychczasowych doświadczeń Izraela, że w trudnościach można i trzeba zwracać się o pomoc do Jahwe (w. 6b-7). Bóg jest obrońcą narodu, więc i tym razem trzeba ufać, że przyjdzie mu na ratunek, co poświadczają kolejne wiersze (6, 11 n.)<sup>19</sup>.

## 10, 11-16

Dla ostatniej z czterech interesujących nas perykop kontekst poprzedzający stanowią wiersze 10, 6-10, następujący zaś – wiersze 10, 17-18. Tekst 10, 6-10

---

odniesienia w ustaleniu ściślejszej chronologii tamtego okresu.

<sup>19</sup> Tekst 6, 1-24 przedstawia zbiór niezależnych epizodów, które łączy motyw inwazji Madianitów oraz osoba Gedeona. Zob. S o g i n. *Judges* s. 104-105; G r a y. *Joshua* s. 205-207.

informuje, że Izraelici popadli w bałwochwalstwo, oddając cześć bóstwom narodów ościennych (w. 6). Toteż Bóg oddał ich, a zwłaszcza pokolenia zajordańskie, w moc ich wrogów – przede wszystkim Ammonitów (w. 7-9). Uciskany naród wybrany zreflektował się, uznał swój grzech i prosił Jahwe o pomoc (w. 10). Z punktu widzenia historycznego to, co relacjonują wiersze 10, 6-10, mogło nastąpić wówczas, gdy Izraelici zadomowili się już w Palestynie. Można zatem zaryzykować twierdzenie, iż opisane w tym tekście wydarzenia miały miejsce nie zaraz po osiedleniu się Izraela w Ziemi Obiecanej, ale w późniejszym okresie, który jednak trudno bliżej sprecyzować<sup>20</sup>.

W kontekście następującym po perykopie 10, 11-16, który obejmuje tylko dwa wiersze (10, 17-18), jest mowa o końcowych przygotowaniach do starcia Izraelitów z Ammonitami. Przeciwnicy zgromadzili swych zbrojnych i rozbili obozy. Ze strony narodu wybranego walkę podjęli mieszkańcy Gileadu. Nie mieli jednak wodza, który by ją rozpoczął, dlatego naczelnicy rodów, zachęcając się wzajemnie do jej podjęcia, zapewniali, że kto rozpocznie potyczkę, zostanie naczelnym dowódcą<sup>21</sup>.

Omówione wiersze, stanowiące kontekst poprzedzający i następujący perykopy 10, 11-16, dają spójny opis, koncentrujący się wokół dominacji Ammonitów. Tekst 10, 17-18 można nawet uznać za bezpośrednią kontynuację treściową wierszy 10, 6-10: kiedy ucisk przebrał miarę (10, 9b) i kolejny atak ze strony ciemniejszy stał się oczywistością (10, 17a), naród zmobilizował się w końcu do walki o zmianę swego losu (10, 17b). Tymczasem między te dwie uzupełniające się relacje włączona jest perykopa 10, 11-16. Oto jej brzmienie:

<sup>11</sup> Rzekł Jahwe do synów Izraela:

"Czy od Egipcjan i Amorytów, od synów Ammona i od Filistynów, <sup>12</sup>od Sydończyków, Amalekitów i Madianitów<sup>22</sup>, [którzy] uciskali was, gdy wołałście do Mnie, nie wyzwoliłem was z ich ręki? <sup>13</sup>A wy opuściliście Mnie i służyliście bóstwom innym, dlatego nie uczynię nic, żeby wyzwolić was.

<sup>14</sup> Idźcie i wołajcie do bóstw, które wybraliście, one [niech] wyzwolą was w czas ucisku waszego".

<sup>15</sup> Rzekli synowie Izraela do Jahwe:

"Zgrzeszyliśmy. Uczyniż Ty nam wszystko, [co] dobre w oczach Twoich, tylko uwolnij nas, prosimy, teraz".

<sup>16</sup> Wyrzucili bóstwa obce spośród siebie i służyli Jahwe, wówczas ulitował się z powodu niedoli Izraela.

<sup>20</sup> Soggin (*Judges* s. 201-203, por. 6) łączy omówione wiersze z następnymi (10, 6-16), określając je jako deuteronomistyczne wprowadzenie, które należałoby rozumieć jako wstęp do reszty Księgi. Z kolei Gray (*Joshua* s. 191, 312) w tekście 10, 6-16 widzi ślady wcześniejszej struktury.

<sup>21</sup> Zdaniem Graya (*Joshua* s. 214) perykopa 10, 17-18, choć tak krótka, nie jest jednolita. Dostrzega się w niej rękę zbieracza oraz wczesne lokalne źródło.

<sup>22</sup> TM ma termin *mā 'ōn*, natomiast LXX Μαδαμ, który wydaje się bardziej właściwy. Por. też: Gray, *Joshua* s. 314.

Na powyższe wiersze składa się wymiana zdań między Jahwe (10, 11-14) i narodem (10, 15), zakończona opisem reakcji obu stron. Pierwszy zabrał głos Bóg. Kiedy Izrael potrzebował pomocy będąc w niebezpieczeństwie, Jahwe udzielił mu jej (10, 11b-12). W zamian za to lud odplacił się swemu Wybawcy niewdzięcznością, oddając cześć bóstwom pogańskim (10, 13ab). Bóg postanowił więc odsunąć się od tych, którzy się Go wyrzekli (10, 13c), udzielając im pełnej gorzkiej ironii rady, by odłąd zwracali się o pomoc do tych bóstw, dla których opuścili swego Wybawiciela (10, 14). Postawiony zarzut wiarołomstwa, a chyba jeszcze bardziej obawa przed utratą opieki Bożej, zrodziły w grzesznikach potrzebę przyznania się do winy oraz pragnienie ponownego znalezienia się w kręgu oddziaływania zbawczej mocy Jahwe. Na owo nawrócenie miało zapewne wpływ również krytyczne położenie ludu (por. w. 15d), który – co jest wielce prawdopodobne – jedynie w ingerencji swego Opiekuna widział szansę zmiany na lepsze. Za wewnętrzną przemianą poszły czyny: Izrael zaniechał czci obcych bóstw i zwrócił się ku jednemu Bogu, odzyskując w ten sposób Jego życzliwość<sup>23</sup>.

Omówiony tekst zawiera dane, które do pewnego stopnia pozwalają nakreślić sytuację, w jakiej znajdował się naród wybrany. Nie są one jednakże dostateczne, by móc sprecyzować okoliczności, w jakich doszło do zanotowanego w wierszach 10, 11-16 sprzeniewierzenia się Bogu. Podobnie nie można ustalić, gdzie miało to miejsce.

Mimo różnaitości formy przekazu wierszy 10, 6-10 oraz 10, 11-16 zarysowuje się między nimi pewien związek. Tekst poprzedzający centralną dla naszych rozważań perykopę kończy błaganie ludu, który zreflektował się i zrozumiał swój wielki błąd (10, 10; por. 10, 15b). Teraz zaś spodziewa się kary (10, 15c), ale wraz z nią również ocalenia (10, 15d; por. 10, 13b). To jego zachowanie z punktu widzenia natury ludzkiej staje się zrozumiałe przede wszystkim w sytuacji zagrożenia, o której informuje perykopa poprzednia (10, 9b).

Z kolei w. 16b, kończący interesujący nas tekst, zapowiada interwencję Jahwe na rzecz pokoleń Jakubowych. Jakby "wyjściem jej naprzeciw" jest zanotowana w następnych dwu wierszach (10, 17b-18) gotowość Izraela do zbrojnego przeciwstawienia się wrogowi. Dochodzi tu do głosu przeświadczenie o konieczności połączenia starań Bożych i ludzkich celem osiągnięcia przez naród jakiegoś dobra.

Poszczególne części analizowanej perykopy (10, 6-18) nie wykazują powiązań terminologicznych, lecz treściowe i ideowe. Pomińnięcie interesującego nas tekstu

---

<sup>23</sup> Wiersze 10, 11-16 zdają się należeć do starszej, niezależnej historycznej tradycji, opracowanej jednakże przez późniejszego redaktora, być może deuteronomistycznego historyka, o czym informuje Gray (*Joshua* s. 214, 312).

(10, 11-16) – należy przyznać – nie powoduje zatracenia sensu opowiadania. Jednocześnie włączenie go doń nie burzy jego harmonii, a dodaje głębi relacjonowanym wydarzeniom, wskazując na ich teologiczną wymowę. Można zatem mniemać, iż wiersze 11-16, pierwotnie należące do innego kontekstu, rychło zostały go pozbawione na rzecz nowego, aktualnego, do którego włączono je po mistrzowsku.

Przeprowadziwszy analizę czterech wybranych perykop z Księgi Sędziów oraz wierszy stanowiących ich najbliższe sąsiedztwo, wypada przejść do zestawienia uzyskanych rezultatów. We wszystkich tekstach, będących kontekstem poprzedzającym omawianych perykop, pojawia się informacja o obecności narodów obcych pośród Izraela i uciążliwości tej sytuacji dla potomków Jakuba. W każdym wypadku użyto jednak innych wyrażań na oznaczenie owego stanu rzeczy (zob. 1, 19. 21. 27-33; 2, 16. 18; 6, 1-6; 10, 7-9) i podano różne określenia przeciwników ludu Bożego (zob. 1, 4. 35; 2, 16. 18; 6, 3; 10, 7). Nadto nie wszystkie z wyodrębnionych tekstów ujmują zaistniałą rzeczywistość jednakowo. Jeden (1, 1-36) uznaje ją za skutek słabości militarnej Izraelitów. Trzy pozostałe interpretują ją jako konsekwencję niewierności narodu wybranego względem Jahwe. Wzmianka o winie ludu pojawiająca się w wierszach 2, 16-19; 6, 1-7; 10, 6-10 upodabnia je w pewnym stopniu do siebie. Lecz faktycznie, z uwagi na różnorodność precyzujących ją zwrotów zastosowanych w poszczególnych perykopach (zob. 2, 17. 19; 6, 1; 10, 6. 10), nie można jej uznać za wspólny dla nich wątek. Warto jeszcze nadmienić, iż pod względem bardzo ogólnie rozumianego charakteru wypowiedzi, wymienione teksty łączą się w pary. Wiersze 1, 1-36 oraz 2, 16-19 stanowią ogólną, dokonaną z dystansu charakterystykę pewnych epok: podboju Kanaanu i tzw. okresu sędziów, zaś wiersze 6, 1-7 i 10, 6-10 odnoszą się do zdecydowanie krótszego przedziału czasu, dotycząc w pierwszym wypadku najazdów Madianitów, w drugim natomiast napadów Filistynów i Ammonitów. Wobec powyższego słusznym wydaje się mniemanie, iż teksty poprzedzające cztery centralne dla naszych badań perykopy są w zasadzie różne. Pewne wspólne dla nich cechy są bowiem często zewnętrzne.

Analiza wierszy, stanowiących kontekst następujący po każdej z interesujących nas wypowiedzi Bożych, pozwala stwierdzić brak wspólnego im wszystkim wątku. Temat bałwochwalstwa w Izraelu poruszają wprawdzie w. 2, 6-15 oraz 2, 23 – 3, 6, lecz gdy w pierwszym tekście jest on tematem centralnym, w drugim sprowadzony został do krótkiej notatki (3, 6). Trudno go zatem uznać za rys upodabniający owe perykopy. Obie natomiast nacechowane są tym samym tonem ogólnej, czynionej z perspektywy czasu refleksji nad określonym etapem życia narodu, z tym, że raz uwagę koncentruje się na kwestiach religijnych (2, 6-15), a drugim razem – raczej na sprawach politycznych (2, 23 – 3, 6). Na tej samej zasadzie można połączyć pozostałe dwa teksty. Dotyczą bowiem pojedynczych,

choć różnych wydarzeń: powołanie Gedeona (6, 11-24) i przygotowań do starcia Izraelitów z Ammonitami (10, 17-18). W żadnym z tych wypadków nie można jednak mówić o faktycznym podobieństwie odpowiednich fragmentów. Tak więc również kontekst następujący omawianych wypowiedzi Bożych wykazuje różnorodność i to znacznie większą niż kontekst poprzedzający.

Rozpatrując z kolei perykopy, wokół których skoncentrowano całą niniejszą analizę, zauważa się, że dwie pierwsze (2, 1-5 i 2, 20-22) włączone zostały między teksty, będące retrospektywną charakterystyką całych epok, zaś z dwiema kolejnymi (6, 8-10 i 10, 11-16) bezpośrednio sąsiadują relacje o skoncentrowanych zajściach. Podział na te same pary do pewnego stopnia pozostaje aktualny, gdy idzie o funkcję, jaką zdają się odgrywać w stosunku do swego kontekstu cztery główne w naszym opracowaniu wypowiedzi. Wiersze 2, 1-5 i 2, 20-22 mają charakter klamry spinającej to, co je poprzedza, z tym, co po nich następuje. Zaś w. 6, 8-10 oraz 10, 11-16 pogłębiają wymowę wydarzeń przedstawionych przed nimi i po nich. Wszystkie łączy natomiast fakt ich wyraźnej, choć zróżnicowanej co do stopnia, odrębności wobec kontekstu, w którym się znajdują. Najostrej uwidacznia się to w przypadku tekstu 6, 8-10, który wręcz rozбивa spójne opowiadanie, najłagodniej zaś – odnośnie do perykopy 10, 11-16, mającej pewien związek treściowy i ideowy z sąsiadującymi z nią wierszami.

Pod względem formy literackiej obserwuje się również pewne pokrewieństwo między analizowanymi tekstami. W wierszach 2, 1-5 oraz 6, 8-10 Bóg przekazuje swe słowo przez posłańca, którym w pierwszym wypadku jest Anioł Jahwe, w drugim zaś mąż-prorok. Natomiast w perykopach 2, 20-22 i 10, 11-16 Jahwe osobiście zabiera głos.

Z kolei wypowiedzi 2, 1-5 oraz 10, 11-16 łączy pojawiająca się w każdej z nich notatka o reakcji ludu na pouczenie Boże, jakkolwiek hagiografowie zredagowali ją odmiennie w poszczególnych tekstach (zob. 2, 4 i 10, 15. 16). Wiadomości na ten temat brak w wierszach 2, 20-22 i 6, 8-10.

Spostrzeżone między czterema omawianymi perykopami podobieństwa oprócz tego, iż mają naturę wyłącznie zewnętrzną, są nadto jakby rozproszone, rozbite. A mianowicie, jeśli jedna cecha je łączy, to druga rozdziela. Tak więc nie przedstawiają jednakowego ujęcia literackiego.

O tym, w jakim stosunku pozostają układy treści w. 2, 1-5; 2, 20-22; 6, 8-10; 10, 11-16, poinformuje następujące zestawienie:

2, 1-5	2, 20-22	6, 8-10	10, 11-16
1a – wprowadzenie	20a – wprowadzenie	8ab – wprowadzenie	11a – wprowadzenie
1b – uwolnienie z Egiptu		8c-9a – uwolnienie z Egiptu	11b' – wyzwolenie z Egiptu
		9b – usunięcie wrogów	11b" -12 – uwolnienie od wrogów

1c-wprowadzenie do ziemi		9c-danie ziemi	
1d-Bóg wierny Przymierzu	20b-lud łamie Przymierze	10a-nawiązanie do Przymierza	
2a-zakaz przymierza z obcymi			
2b-nakaz zburzenia ołtarzy pogańskich		10b-bezsilność bóstw	
2c-nieposłuszeństwo ludu	20c-nieposłuszeństwo ludu	10c-nieposłuszeństwo ludu	13a-nieposłuszeństwo ludu
3-pozostawienie obcych	21-pozostawienie obcych		13b-pozostawienie obcych
	22-uzasadnienie		
4-reakcja ludu			14-ironiczna zachęta
			15-16a-reakcja ludu
5-zakończenie			16-miłosierdzie Boże

Tabela informuje nas, iż najbogatszym treściowo jest tekst 2, 1-5 (10 elementów). Następnymi co do ilości wątków są wiersze 10, 11-16 (8), po nich w. 6, 8-10 (7). Najuboższą zaś pod tym względem jest perykopa 2, 20-22, gdyż ma ich tylko 5.

Z dokonanej *synopsis* wynika, iż jedynie dwa elementy zachodzą w każdej z Bożych wypowiedzi: wprowadzenie oraz temat nieposłuszeństwa narodu, przy czym pierwszy nie jest szczególnie istotny. Motyw uwolnienia z Egiptu oraz pozostawienia dotychczasowych mieszkańców Kanaanu w sąsiedztwie Izraela przewija się odpowiednio w trzech niepokrywających się tekstach. Również trzy, ale nie te same co poprzednio, perykopy nawiązują do Przymierza, przy czym każda z nich czyni to odmiennie. Trzy wątki (pokonanie wrogów, objęcie ziemi, reakcja ludu) obecne są, każdy w dwóch wypowiedziach, łącząc je w trzy różne pary. Pozostałe tematy są właściwe pojedynczym tekstem. Zatem najwięcej wspólnych elementów (po 5) mają wiersze 2, 1-5 i 6, 8-10 oraz 2, 1-5 i 10, 11-16. Wiersze 2, 1-5 oraz 2, 20-22, jak i 6, 8-10 oraz 10, 11-16 mają ich po cztery, a dwie pary perykop (2, 20-22 i 6, 8-10; 2, 20-22 i 10, 11-16) – po trzy każda.

Tak więc porównanie treści czterech interesujących nas wypowiedzi Bożych prowadzi do stwierdzenia, iż pod tym względem są one sobie pokrewne jedynie do pewnego – i to niejednakowego w każdym przypadku – stopnia.

Na koniec pozostaje jeszcze zbadać, czy identyczności lub choćby zbieżności tematów w poszczególnych tekstach odpowiada podobieństwo terminów bądź też zwrotów i wyrażeń. Również w tym pomocną będzie tabela, która obejmie wyłącznie wspólne wątki:

2, 1-5	2, 20-22	6, 8-10	10, 11-16
1b- 'a'ēlh ... mimmisrajim		8c-9a- he'ēlētf ... mimmisrajim	11b'- mimmisrajim
1c- wā'ābf' ... 'el-hā'āres		9b- wā'āgarēš...	11b"-12- wā'ōšf'āh... mijjādām
1d- lo'-'āpēr bērtf	20b- 'ābrū ... 'et-bērtf	9c- wa'etnāh... 'et-'arsām	
2c- wēlo'- šēma'tem bēqōlf	20c- wēlo' šāmē'ū lēqōlf	10a- 'ānf JHWH 'ēlohēkem	10a- 'ānf JHWH 'ēlohēkem
3- lo'-'āgarēš 'ōtam	21- lo'-'ōšp l'chōriš 'iš	10c- wēlo'- šēma'tem bēqōlf	10c- wēlo'- šēma'tem bēqōlf
4- wajjibēku'			13a- 'āzabtem 'ōtf
			13b- lo'-'ōšp l'chōšfāh
			15-16a- wajja'abdū 'et-JHWH

Najznaczniejsza zgodność wyrażen zachodzi w informacjach o niewierności Izraela względem Jahwe, choć i tu nie są one identyczne, nawet więcej – to, które pojawia się w w. 10, 13a, jest całkowicie odmienne od pozostałych trzech. Na drugim miejscu co do podobieństwa terminów są wiersze dotyczące uwolnienia z niewoli egipskiej. Użyto tu tych samych rdzeni, lecz w różnych formach gramatycznych, nadto w jednym z tekstów (6, 8c-9a) wspomnienie tego faktu zostało znacznie rozbudowane. W pozostałych paralelnych pod względem treści miejscach zastosowane zwroty znacznie się różnią, a obecność w niektórych wypadkach tych samych wyrazów jest raczej przypadkowa.

Uzyskane w trakcie przeprowadzonych analiz wyniki skłaniają do mniemania, iż perykopy 2, 1-5; 2, 20-22; 6, 8-10 i 10, 11-16 są jednostkami tekstu niezależnymi od siebie. Przypuszczalnie nie miały one tego samego autora i powstały każda w innym czasie. Trudno obecnie odtworzyć ich oryginalny kontekst, a zatem i sprecyzować cel, jaki im pierwotnie przyświecał, bowiem ich aktualne miejsce wypada uznać za wtórne. Wydaje się, iż ich początków należy szukać we wcześniejszych tradycjach i strukturach, które – przejęte i zaadaptowane do historii deuteronomistycznej – nabrały takiej formy, w jakiej dziś są nam dostępne.

THE FUNCTION OF THE PERICOPES: 2, 1-5; 2, 20-22; 6, 8-10; 10, 11-16  
IN THE BOOK OF JUDGES  
(On the Editorial Problems of the Book)

S u m m a r y

The paper consists of condensed analysis of four God's utterances (Judg 2, 1-5; 2, 20-22; 6, 8-10; 10, 11-16) and lines which are their proximate context. In the final part of the paper one finds a juxtaposition of the author's findings which can be put in the following way: the texts foregoing the pericopes in question and those which immediately follow them are markedly different; their similarity is purely superficial; the lines 2, 1-5; 2, 20-22; 6, 8-10; 10, 11-16 are characterized by a literary different approach; in view of their content and vocabulary, they are only partially kindred. Probably they were written by different authors and not at the same time. What they have in common is their deuteronomistic composition.

*Translated by Jan Klos*